1. Rodzic czyta opowiadanie a dziecko stara się uważnie słuchać. Rodzic na koniec zadaje pytania dziecku

**Łapson i mycie rąk**

Pies Łapson wszedł do swojego domu i powiedział:

— Będę miał dzisiaj gości…

W tej samej chwili z łazienki dobiegło go wołanie:

— Łapsonie!!! — Łapson nic. — Łaaaapsonie!

Czy dorosłe czy dziecięce warto umyć dobrze ręce! — Przypominał mieszkający w łazience Mydłomen.

Łapson spojrzał na swoje łapki. — Nie widzę brudu… — wyszeptał.

Ale nie chciał kłócić się z przyjacielem, podszedł do zlewu, odkręcił kran, zamoczył dłonie i wytarł je w ręcznik. Było widać, że jest czymś przejęty. Spojrzał na Mydłomena stojącego na zlewie i zwierzył się:

— Wiesz, dziś będę miał gości i…

— Gości to ty już masz. Tylko nieproszonych. — Łapson rozejrzał się po łazience, nikogo nie było. — Gdzie? — zapytał zdziwiony.

— Łap superlupę i sam zobacz! — Pod superlupą Łapson zobaczył swoje łapki zupełnie inaczej. Okazało się, że kręcą się na nich nieznane mu dotąd stworzonka o dziwnych kształtach.

Łapson aż się wzdrygnął. — To Bakteriaki, Wirusaki i Pasożytniaki! — fachowo wyjaśnił Mydłomen.

— Oj, nieciekawe towarzystwo zaprosiłeś do domu — dodał szybko.

— Ale ja nikogo, nikogo nie… — zdziwionym głosem zaczął pies… — Wystarczy, że czegoś dotkniesz… one hyc! I już są na twoich łapkach! — zauważył Mydomen.

— Nie chcę takich kolegów! — oświadczył Łapson i pokręcił głową.

— To łap mnie w łapki i myj, myj! — Mydłomen uśmiechnął się do przyjaciela. Podał mu pokaźną porcję piany. Łapson wziął mydło w łapki. Gdy pies mył dłonie,

Mydłomen poprosił: — A teraz daj mi działać: wewnątrz dłoni, na grzbietach, a także pomiędzy palcami!

Łapson stosował się do prośby kolegi i z wielką dokładnością pocierał namydlonymi łapkami. Myjąc środek, grzbiety i przestrzenie między palcami. — Dobrze? — Wspaniale — powiedział zadowolony Mydłomen.

— Ale teraz spłucz pianę. I pamiętaj: jestem zawsze pod ręką! Rozmowę przerwał dźwięk dzwonka do drzwi.

— To moi goście! Już są. — Pies pobiegł otworzyć drzwi. Do domu weszło rodzeństwo kotów: Pupik i Pupilka.

— Cieszę się, że już jesteście — przywitał się Łapson, i szybko dodał — Pokażę wam, gdzie możecie umyć ręce.

1. Zabawa ortofoniczna w oparciu o wierszyk

**Szur, szur, szur**

Wodę puszczam – kap, kap, kap,

Rączki myję – szur, szur, szur,

Mydłem pluskam – chlup, chlup, chlup

I brud tonie – bul, bul, bul.

Dziecko razem z rodzicem powtarzają wierszyk 4 razy.

Następnie rodzic wypowiada jedynie dźwięki,

np. kap, kap, kap, a dziecko zgaduje, że tak robi woda w kranie.

Rodzic mówi bul, bul, bul, a dziecko, że tonie brud itd.

1. **Zagadki Łapsona**

Rodzic czyta zagadki, a dziecko podaje odpowiedzi.

Kolorowe i pachnące

Do mycia rąk służące (mydło)

W umywalce lub w wannie

Umyje cię ona starannie (woda)

Wanna służy do kąpania

A on do wycierania (ręcznik)

Może być duża, może być mała

Ale do mycia jest doskonała (umywalka)

W niej się wykąpiesz

Umyjesz ręce

Gdzie ty to zrobisz?

W swojej… (łazience)

Źródło:

Program edukacyjny rossman [www.czysciochowo.pl](http://www.czysciochowo.pl)